



PRZEWODNICZĄCY SEJMIKU  
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

KS.0033.1226.2019

Gdańsk, dnia 4 grudnia 2019 r.

**Pan**  
**Karol Guzikiewicz**

**Radny Województwa**  
**Pomorskiego**

Odpowiadając na Pana pismo z dnia 3 grudnia 2019 r. znak Dok 25/2019, na wstępie należy wskazać, że skierowany przez Pana w złożonej korespondencji wniosek o zabezpieczenie ochrony prawnej jest niezrozumiały. Mając na uwadze konieczność wyjaśnienia Panu obowiązujących uregulowań prawnych dotyczących statusu radnego województwa, informuję, co następuje.

Zgodnie z art. 23 ust. 2 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (t.j. z 2019 r., poz. 512 ze zm.) w związku z wykonywaniem mandatu radny korzysta z ochrony prawnej przewidzianej dla funkcjonariuszy publicznych. Definicja funkcjonariusza publicznego została określona w art. 115 § 13 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 1950 ze zm.), zgodnie z którą funkcjonariuszem publicznym jest m.in. radny. Konsekwencje uznania radnego za funkcjonariusza publicznego są dwojakiego rodzaju. Z jednej strony korzysta on z ochrony przewidzianej dla funkcjonariuszy publicznych, a z drugiej ponosi odpowiedzialność prawną (karną i cywilną) na ustalonych dla tych funkcjonariuszy zasadach. W Kodeksie karnym zawarto przepisy odnoszące się do korzystania przez funkcjonariuszy publicznych z ochrony prawnej, tj. np. art. 222, art. 224 lub art. 226. Należy zatem zaznaczyć, że ochrona prawna funkcjonariusza publicznego nie jest tożsama z zapewnieniem obsługi prawnej.

Muszę również przypomnieć, że radny województwa nie jest uprawniony do indywidualnego reprezentowania Samorządu Województwa Pomorskiego, a za próbę takiego uznać można kierowanie przez Pana korespondencji z wykorzystaniem herbu i nazwy Samorządu Województwa Pomorskiego. Zgodnie z art. 43 ust. 1 ustawy o samorządzie województwa to marszałek reprezentuje województwo na zewnątrz. Z kolei sejmik województwa jest organem kolegialnym, a zgodnie z § 8 ust. 3 Statutu Województwa to Przewodniczący reprezentuje Sejmik na zewnątrz. Wyjaśniam ponadto, że wbrew stwierdzeniom zawartym w Pana pismach, nie jest Pan urzędnikiem publicznym.

Pojęcie takie nie jest przewidziane przepisami prawa. Radny województwa jest funkcjonariuszem publicznym, co wyjaśniono na początku niniejszego pisma. Nie jest Pan również radnym z miasta Gdańsk tylko zgodnie z obowiązującymi przepisami radnym Województwa Pomorskiego. Należy w tym miejscu niestety stwierdzić, że opisane wyżej działania mogące wywoływać nieuprawnione przeświadczenie o reprezentowaniu przez Pana w tej sprawie Samorządu Województwa, w powiązaniu z treściami zawartymi w Pana zawiadomieniu, mogą nosić znamiona celowego wprowadzania organów ścigania w błąd.

Odnosząc się do kwestii zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, wyjaśniam, że zgodnie z art. 304 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 1987 ze zm.) każdy, dowiedziawszy się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, ma społeczny obowiązek zawiadomić o tym prokuratora lub Policję (...). Niemniej jednak obowiązek społeczny przeradza się w obowiązek prawny wówczas gdy spełnione są warunki w postaci powzięcia wiarygodnej informacji o popełnieniu przestępstwa. Niewątpliwie informacje o uzasadnionych podejrzeniach popełnienia przestępstwa powinny zostać niezwłocznie skierowane do organów ścigania. Nie można jednak uznać za podstawę skierowania zawiadomienia o przestępstwie korespondencji e-mailowej, która według Pana relacji pochodziła z niepotwierzonego źródła i co do wiarygodności której nie miał Pan pewności. Zobowiązana do złożenia takiego zawiadomienia jest właśnie osoba posiadająca wiarygodne informacje o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Zarówno ja, jak i Dyrektor Kancelarii Sejmiku poinformowaliśmy Pana w rozmowie, że zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa musi być wiarygodne i uzasadnione. Podkreślam, że nie złożył Pan oficjalnej informacji o zaistniałej sytuacji do organów Samorządu Województwa Pomorskiego, co mogłoby skutkować podjęciem właściwych działań.

Należy również zauważyć, że pełnomocnik osoby, której dotyczy Pana zawiadomienie, co wynika z doniesień medialnych, czyni zarzuty wobec Pana osoby przede wszystkim w kontekście samego upublicznienia złożenia zawiadomienia oraz formy przekazu medialnego z tym związanego. Upublicznienie tej informacji było Pana prywatną decyzją, nie wymaganą przepisami prawa i nie związaną z pełnieniem przez Pana funkcji radnego, wobec czego oczywistym jest, że konsekwencje takiego działania związane z ewentualną odpowiedzialnością skierowane będą w stosunku do Pana, jako osoby prywatnej.

Przypominam także, że poczta elektroniczna radnych województwa nie podlega kontroli ze strony Urzędu, nawet jeżeli jest wykorzystywana niezgodnie z przeznaczeniem np. do działalności politycznej czy też prywatnej. Wszelka działalność prywatna i polityczna, a za takie należy uznać działania podejmowane przez Pana w tej sprawie, podlega odpowiedzialności jak w przypadku każdego obywatela. Jak już wskazano powyżej radny

posiada ochronę i odpowiedzialność funkcjonariusza publicznego w zakresie określonym przepisami prawa jedynie wykonując swój mandat.

Reasumując, w świetle przytoczonych okoliczności należy stwierdzić, że podejmowane przez Pana działania nie miały związku z wykonywaniem mandatu radnego. Zatem ewentualna odpowiedzialność za nie powinna być oceniana na zasadach ogólnych. W niniejszej sprawie zobowiązany jest Pan jak każdy obywatel ponosić odpowiedzialność za swoje czyny i słowa. Dlatego też brak jest podstaw prawnych do zapewnienia Panu przez Samorząd Województwa Pomorskiego pomocy prawnej w przedmiotowej sprawie.

PRZEWODNICZĄCY SEJMIKU



Jan Kleinszmidt